

Wróblewska, Kamila

Uwagi do biografii Władysława Doenhoffa

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3-4, 289-295

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

UWAGI DO BIOGRAFII WŁADYSŁAWA DOENHOFFA

W Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie znajduje się portret Władysława Doenhoffa¹. Nim taki wniosek można było postawić, należało m.in. zastanowić się raz jeszcze nad genealogią portretowanego.

Herbarze polskie nie ustalają właściwej filiacji Władysława Doenhoffa, syna ekonoma malborskiego oraz wojewody pomorskiego — Gerarda². Pomijają datę urodzenia a także imię jego matki badacze tej miary, co Władysław Dworzacek i Kazimierz Piwarski³. W polskiej literaturze jedynie Edward Martuszewski, w oparciu o literaturę niemiecką właściwie podał imię matki Władysława⁴.

Na początku lat osiemdziesiątych, w związku ze zbliżającym się trzecieścieciem odsieczy wiedeńskiej, historyczna postać, drugiego w rodzinie Doenhoffów, wojewody pomorskiego stała się znowu przedmiotem zainteresowania historyków. W wydawnictwie Ossolineum *Zaszczeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego*, Stanisław Achremczyk określił datę urodzenia Władysława na ok. roku 1630. Tym samym opowiedział się za Katarzyną Opalińską, jako jego matką⁵. Zasugerowany biogramem Achremczyka, Wacław Odyniec, w pięknym szkicu o poległym wojewodzie *Władysław Doenhoff — rzecz o żołnierskim honorze*, utrzymał tę nieprawdziwą datę urodzenia bohatera spod Wiednia. Drugą żonę Gerarda Doenhoffa — Sybillę Małgorzatę — nazywał macochą wojewodzicą⁶. Podobne pomyłki dotyczą potomstwa Gerarda. Wprawdzie Tadeusz Żychliński wspomina

1 K. Wróblewska, F. Sokołowski, *Ikonaografia rodziny Doenhoffów ze zbiorów polskich*, artykuł złożony do druku w 1984 r. w 16 t. „Rocznika Olsztyńskiego”, tamże obszerna bibliografia także w jęz. niemieckim.

2 K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, t. 3, Lipsk 1839, s. 384; A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 4, Warszawa 1901, s. 251; S. Uruski, *Herbarz szlachty polskiej*, t. 3, Warszawa 1906, s. 151; T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 5, Poznań 1893. Ten ostatni najmniej wiarygodny.

3 W. Dworzacek, *Genealogia*, Warszawa 1951, tabl. 149; K. Piwarski, *Denhoff Władysław*, w: *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB), t. 5, Kraków 1939—1947, s. 117.

4 E. Martuszewski, *Nawet kamień*, Łódź 1965, s. 30. „Sybilla Małgorzata poślubiła w Ostródzie w 1637 r. Gerarda Denhoffa. Jej syn Władysław, również wojewoda pomorski, zginął śmiercią bohatera w bitwie pod Parkanami (1683) —”.

5 S. Achremczyk, *Władysław Denhoff (około 1630—1683), kasztelan chełmiński, wojewoda pomorski, podskarbi ziem pruskich*, w: *Zaszczeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego XVII w.*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź, 1982, ss. 54—58.

6 W. Odyniec, *Władysław Denhoff — rzecz o żołnierskim honorze*, Acta Universitatis Wratislaviensis, No 728, Wrocław 1984, ss. 235—244.

o dwóch synach dworzanina Władysława IV, jednakże jednemu z nich mylnie nadaje imię i przypisuje mu życiorys innej postaci rodu Doenhoffów⁷. Nawet Marian Pawlak nie dowierzał metrykom wpisów gimnazjum elbląskiego, gdzie pod datą 9 grudnia, za czasów rektora Joachima Pastoriusa, figuruje wpis do klasy III: Jana Fryderyka Doenhoffa, wojewodzica pomorskiego. Skomentował to jako, prawdopodobnie, omyłkę⁸.

Nie dowierzali pamiętnikowi Albrechta Stanisława Radziwiłła Adam Przyboś i Roman Zelewski. Radziwiłł znał doskonale dwór Władysława IV, a także Gerarda Doenhoffa i jego rodzinę. Był bowiem Doenhoff w tym czasie marszałkiem królowej i bawił z rodziną na dworze, w Warszawie. W sierpniu 1647 r. opisuje Radziwiłł śmierć królewicza, Zygmunta Kazimierza: „Wszyscy mówili, że królewicz zaraził się od synów wojewody pomorskiego, których odwiedził w chorobie dla rozrywki”. Komentatorzy pamiętnika doszli do przekonania, iż chodzi o Jana i Adama Działyńskich, synów wojewody pomorskiego Pawła, zmarłego w 1643 r.⁹

* * *

Gerard Doenhoff (1589—1648) był synem inflantczyka, Gerarda, wojewody dorpackiego i Małgorzaty Zweiffen¹⁰. On i jego trzej bracia (Herman poległ w młodzieńczym wieku pod Cecorą) związali swoje życie z Rzeczpospolitą¹¹. Doceniony i nagradzany, był Gerard m.in. ekonomem malborskim, podskarbisem ziem pruskich, wojewodą pomorskim i marszałkiem dworu królowej. W 1635 r. otrzymał od cesarza Ferdynanda tytuł hrabiego. Pierwszą jego żoną, poślubioną w 1629 r., była 33-letnia wdowa po Dymitrze Wejherze, Katarzyna z Bnina Opalińska. Urodziła mu dwie córki: Katarzynę Jadwigę i Konstancję¹². Katarzyna umiera w lutym 1635

⁷ T. Zychliński, op. cit., s. 39, nadaje mu imię Albrzych Fryderyk i nazywa go starszym synem Gerarda.

⁸ M. Pawlak, *Dzieje Gimnazjum elbląskiego w latach 1535—1772*, Olsztyn 1972, s. 94.

⁹ Albrzych Stanisław Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce, przeżył i opracował Adam Przyboś i Roman Zelewski*, T. 3: 1647—1656, Warszawa 1980, s. 47; por. W. Dworzaczek, op. cit., tabl. 116.

¹⁰ W. Czaplński, *Denhoff Gerard*, PSB, op. cit., ss. 109—110; E. Kotarski, *Jan Episcopius i jego biografia Gerarda Denhoffa*, *Rocznik Gdański*, 1979, t. 39, z. 1, ss. 189—191; T. Oracki, *Denhoff Gerard*, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i ziem malborskiej od połowy XV do końca XVIII w.*, t. 1, Olsztyn 1984, s. 45.

¹¹ Braćmi Gerarda byli Herman, poległy w młodzieńczym wieku pod Cecorą, Kasper, wojewoda sieradzki i Ernest Magnus, dyplomata do rokowań ze Szwedami, wojewoda parnawski, por. także W. Czaplński, PSB, ss. 109 i 114.

¹² E. Kotarski, op. cit., s. 191: *Imago militis spiritualis, to jest obraz żołnierza duchownego objaśniony w kazaniu pogrzebowym nad znacnym ciałem w Panu zmarłym Jaśnie Wielmożnego Pana, Jego Mci Pana Gerharda Dönhoffa, Państwa S. Rzymskiego hrabi, pomorskiego wojewody, Najjaśniejszej Królowej Polskiej i Szwedzkiej, Ludowiki Maryjej, marszałka, ziem pruskich podskarbnego, malborskiego, skarszewskiego, kościerzńskiego, jółńskiego, ludzińskiego etc. starosty, a ekonomiej malborskiej administratora, w Elblągu w staromiejskim kościele odprawionym przez ks. Jana Episcopiusa, nadwornego kaznodzieję, Roku Pańskiego 1648, dnia 24 marca*; por. również K. Estreicher, *Bibliografia Polska*, cz. 3, t. 5, Kraków 1898, s. 72. U. Ko-

roku, a w sierpniu tegoż roku starostwo kościelne, które po Dymitrze Wejherze wraz z drugim małżonkiem dzierżyła, przechodzi wyłącznie na Gerarda¹³. Dwa i pół roku później, 23 sierpnia 1637, zawiera on związek małżeński z Sybillą Małgorzatą (1620—1657), córką Jana Chrystiana, księcia brzesko-legnickiego z piastowskiej linii śląskiej i Doroty Sybilli, córki Jana Jerzego elektora brandenburskiego¹⁴.

Gerard Doenhoff był kalwinem. Jego nadwornym kłaznodzieją i duchownym przewodnikiem rodziny był pastor innowierca, Jan Episcopius. Dzięki niemu, mamy w miarę dokładne dane (z wyjątkiem dat urodzin), co do liczby i kolejności potomstwa Gerarda z jego dwóch małżeństw. Dzieci z pierwszego małżeństwa zostały tu już wymienione. O drugim potomstwie Episcopius tak mówi: „— upodobawszy sobie w stan małżeński Jaśnie Oświeconą Jej Mość Sybillę Małgorzatę, brzeską i lignicką księżną, z którą żyjąc 11 lat w wielki także zgodzie i uprzejmej miłości, spłodził za błogosławieństwem Bożym pięcioro dzieci, trzech synów i dwie córki, z których najstarszy Pan Jan Gerard ośm tylko przeżywszy godzin umarł, Pana Władysława i Pana Jana Frederyka chowa jeszcze Bóg na tym świecie — —. Córkę starszą, Jej Mość Pannę Sybillę, chowa także Bóg jeszcze na tym świecie, młodsza zaś Panna Maryjanna cztery lata pożywszy miłego rodziciela do Pana Boga uprzedziła — —”¹⁵.

Pomocna w ustaleniu wieku synów Gerarda jest mowa gratulacyjna Everharda Wassenberga wydrukowana pod koniec r. 1640 w oficynie Hunefeldta w Gdańsku. Wassenberg (1610—1668) przybył do Polski z pierwszą małżonką Władysława IV, Cecylią Renatą. Około 1645 r. opuścił Polskę¹⁶. Usługi swoje kierował przede wszystkim w stronę Gerarda Doenhoffa. Wspomniany panegiryk nie jest jego pierwszą publikacją poświęconą rodzinie Doenhoffa. Po wymienieniu wszystkich godności, jakie wówczas ekonom malborski piastował, wspomina, iż ten jest jego „Najczczigodniejszym mecenasem”. Wyjaśnia powód swoich gratulacji. Jest nim chrzest drugiego potomka męskiego „z Najjaśniejszej Sybilli księżnej

tarskiego na s. 198 przedrukowanej mowy Episcopiusa czytamy: — — Jaśnie Wielmożną Panią Jej Mcią Panią Katarzyną z Bnina Wejherową, pozostałą wdową po si. p. Jaśnie Wielmożnym Panu Jego Mci Panu Dymitrze Wejherze, kasztelanie gdańskim, z którą w miłym żyjąc pokoju i w wielkiej małżeńskiej miłości spłodził za błogosławieństwem bożym dwie córki, z których starsza jest Jaśnie Wielmożna Jej Mość Pani Katarzyna Jadwiga Wejherowa, pomorska dziesięć wojewodzina, młodsza zaś, Jaśnie Wielmożna Jej Mość Panna Konstancja, pomorska wojewodzianka — —.

13 P. Czaplewski, *Senatorowie świeccy, podskarbowie i starostowie Prus Królewskich 1454—1772*, Toruń 1921, s. 112; Episcopius określa okres wdowieństwa Gerarda na dwa i pół roku: E. Kotarski, *op. cit.*, s. 199.

14 W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 7.

15 E. Kotarski, *op. cit.*, s. 199; por. również s. 200. Episcopius wymienia niespodziewaną trwającą od kilku lat chorobę Gerarda. Jego zdaniem nie służył mu klimat w Warszawie, gdzie przez 2 lata jako marszałek królowej musiał przebywać. Wspomina o jego leczeniu się wodami w Jeleniej Górze dokąd na kurację jeździł.

16 K. Estreicher, *op. cit.*, cz. 3, t. 21, Kraków 1938, s. 233.

brzeskiej”, który odbył się 30 grudnia 1640 r. Mowa gratulacyjna jest podarunkiem noworocznym¹⁷.

Mimo tak charakterystycznych dla baroku dygresji, zawiera ona sporo konkretnego materiału biograficznego, zarówno co do Gerarda, jak i jego braci Hermana, Ernesta Magnusa i Kaspra. Czci nade wszystko autor Władysława IV, który zechciał być chrzestnym ojcem i użyczył swojego imienia pierworodnemu. Pierworodnemu, zapewne w sensie kontynuatora rodu. Nie wspomina nic bowiem Wassenberg o pierwszym synu Sybilli i Gerarda, Janie Gerardzie. Mimo iż chrzczono drugiego syna, jak wiemy Jana Fryderyka, imię jego w mowie gratulacyjnej nie zostaje wymienione. Przytoczmy fragmenty *Congratulatio Panegirica*: „Zaiste, nawet Herkulesowi nie zdarzyło się to, co przypało Najjaśniejszemu domowi Twojemu. Albowiem, po raz drugi, nowym potomstwem ród Doenhoffów jaśnieje. Tym samym Kolumna Rzeczypospolitej Polski doznaje umocnienia — —”. Najistotniejsze są frazy końcowe panegiryku: „— Nie przemienie bez pamięci Twój pierworodny, narodzony z księżnej, a związany z królem Władysławem, którego imię ze ciężą nosi, a którego dzięki specjalnej łasce Król ze świętego źródła przyjął zechciał. Zarówno synowi nazwanemu Władysławem, jak i całej Najjaśniejszej rodzinie Twojej niech zawsze sprzyja łaska królewska. W sposób zaś szczególnie Narodzonemu Władysławowi Doenhoffowi. Niech ta łaska dla Ciebie i Twoich potomków w przyszłych pokoleniach będzie zachowana. Dodał Ci już bowiem Bóg (co oby było szczęśliwe dla Najjaśniejszego Domu Twego) drugie dziecko, drugiego potomka płci męskiej z księżnej, Najjaśniejszej Małżonki Twojej, z krwi piastowskiej królów polskich i domu elektora brandenburskiego, spokrewnionej prawie ze wszystkimi książętami chrześcijańskimi. Aby jaśniał nie tylko męstwem Ojca, lecz także krwią Matki. Niech darzy Cię obfitością Najjaśniejszy hrabio Boski Majestat. Aby ta potrójna na wieki droga Doenhoffów coraz bardziej się umacniała. Albowiem umacnianie rodu tym sposobem jest najpewniejsze, gdyż potrójna lina trudno pęka — —”¹⁸.

¹⁷ *Congratulatio Panegirica Illustrissimo Dno. D. Gerardo comiti A. Dönhoff, Praefecto Koszerinenst et Fellinenst. S.R. Mts Mariaenburgensis Oeconomiae Administratori, et ejusdem, Per Prussiam, Commissario Generali Bellico, et caetera: Dno et Maecenati suo Colendissimo, in Junioris Comitit, Secundae, ex illustrissima Sibilla Brigenst Principe, Proles Masculae, Solennitate Bapstismati, Anno 1640.30 Dec. ab Everhardo Wassenbergio Strenua Loco, Oblata. Gedani Typis Hunefeldianis Anno 1640, Biblioteka Jagiellońska (dalej BJ), Dział starodruków (DS), 6858, k. 1. Tłumaczenie tej mowy, liczące 12 kart zawdzięczam wielkiej uprzejmości s. dr Ambrozji Kallinowskiej z pracowni Hosianum w Olsztynie, za co pragnę wyrazić Jej swoją wdzięczność. Dziękuję również bardzo mgr Józefie Piskorskiej za pomoc w interpretacji tego tekstu. Serdeczne podziękowania składam również dr Magdalenie Piwockiej z Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, oraz mgr. Piotrowi Hordyńskiemu z Biblioteki Jagiellońskiej.*

¹⁸ *Congratulatio*, k. 11—12. — Et ne, ex Ducissa Primogenitum tuum, sine memoria quoque Vladislai Regis, quispiam nominaret, illum, singulari gratia, Rex, de sacro Fonte, suscipere voluit; ne minus, quam ipse, Vladislaus diceretur, ex in Illustrissima Familia tua, beneficio Regis, Vladislai Donhoffi nascerentur; adeoque in te gratia regia, per nepotes, gene-

W 1654 r. Joachim Pastorius, dyrektor i wykładowca gimnazjum elbląskiego w latach 1652—1654 swój podręcznik historii dla dobrze urodzonych paniczów, uczniów tegoż gimnazjum dedykował: Władysławowi i Janowi Fryderykowi Doenhoffom, wojewodzie pomorskim, oraz Władysławowi Guldensternowi, Kazimierzowi Teodorowi Goray Goraiskiemu, Bogusławowi z Potoka Potockiemu i Krzysztofowi z Lachowic Sieniucie¹⁹.

Jan Fryderyk Doenhoff uczęszczał w 1652 r. do tej samej klasy trzeciej wraz z Władysławem Kazimierzem Guldensternem. Teodor Goraiski zaś do klasy czwartej. Krzysztof Sieniuta został uczniem szóstej klasy tegoż gimnazjum w 1651 r.²⁰ W metrykach uczniów gimnazjum brakuje wpisów dotyczących Władysława Doenhoffa i Bogusława Potockiego. Wiemy z publikacji Pawlaka, iż nie wszyscy uczniowie gimnazjum byli formalnie zarejestrowani. Uczęszczał do tej szkoły krótko, następnie wędrował do innych uczelni²¹.

Władysław Doenhoff urodzony w 1639 r. zginął w bitwie pod Parkąnami, 7 października 1683 r. Ta tragiczna śmierć znalazła wyraz w wielu wspomnieniach z tamtych czasów, także w listach króla Jana III Sobieskiego do żony²². Zastanawiając się nad powodami klęski Doenhoffa, Jan

rationibus perseveraret. Addidit (quod felix faustumque Illustrissimae Domui tuae) iam Deus aliam prolem, alteram masculam ex Ducissa, Illustrissima coniuge tua, sanguine, Ex Piasto, Poloniae Reges, Electoralem Brandenburgicam Domum, et omnes prope Christianos Principes contigente; ut non Patris tantum virtute, sed Matris etiam sanguine, proles illustraretur. Hac augeat tibi porro, Illustrissime Comes, Divina Majestas, ut hac triplici, ad aeternitatem, via Dönhoffianum nomen, firmius stabilietur. Et stabilietur, hoc modo, certissimum est, quia Funiculus Triplex Difficile Rumpitur; w 1643 r. wydrukowano w Wilnie utwór prozą, a także częściowo wierszem ku czci królewicza Zygmunta Kazimierza. Jako autor tego panegiryku widnieje Jan Fryderyk Doenhoff. Wydaje się, iż jego napisania, na zlecenie Gerarda Doenhoffa, podjął się Everhard Wassenberg. Nic w tej mowie nie mówi się o wieku Królewicza, a także o wieku panegirysty. Obaj chłopcy mieli po 3 lata. Por. *Aræ Triplex, Augustae Sacre Fortunatae in Adventu Serenissimi Principis Poloniarum Sigismundi Casimiri. Serenissorum, Vladislai IV et Caeciliae Renate Primogenti*. Ab. Alma Academia et Universitate Vilnensi soc: IESU erecta. Didemo: Serenissimo Principi. Per Joannem Fridericum Doenhoff in eadem Academia Logices Auditorum dedicata. Anno Domini M.D.C.XL III. Vilnae. Typis Academia Societatis IESU. B.J, DS, 3232 III, k. 1.

19 Pastorius Joachim, *Palaestra Nobilium seu Consilium De Generosum Adolescentum educatione in gratiam quorundam Polonorum coscriptum Elbingae Sumptibus Autoris*, 1654. Na następnej karcie: Summo Genere Et Ad Maxima Quaeque Natis Adolescentibus Dnn. Dnn Vladislao, Joh. Frederico Comit, a Donhof, Palatinidis Pomarenia; Vladislao Casimiro Guldensterno. L.B. de Lundholm. Theodoro de Goray Goraiski, Castella-nideae Kiovensi, Boguslao de Potok Potocki, Christophoro in Lachowce Sieniutae Laborem hunc... Autor, B.J, SD, 585479-585482; por. K. Estreicher, op. cit., cz. 3, t. 13, Kraków 1912, s. 118. Wszyscy chłopcy byli mniej więcej w jednym wieku, wszyscy byli innowiercami.

20 H. Abs, *Die Matrikel des Gymnasiums zu Elbing (1598—1786)*, Quellen und Darstellungen zur Geschichte Westpreussens, Bd. 19, Danzig 1936. Wpisy dotyczące uczniów Jana Fryderyka Doenhoffa, Władysława Kazimierza Guldensterna, Teodora Goraiskiego, Krzysztofa Sieniuty na ss. 128, 125, 129.

21 M. Pawlak, op. cit., s. 15. W tekstach sztuk i panegirykach figurują wychowankowie gimnazjum nie wpisywani do szkolnych metryk. Klasy młodsze liczone od VI do IV. Starsze od III do I. Chłopcy rozpoczęli naukę między szóstym a dziesiątym rokiem życia. Synowie szlachecy pobierali zapewne początkowe nauki w domu.

22 Maria Kazimiera i Jan Sobieski, *Listy z okresu odsieczy wiedeńskiej*, wstęp Z. Wójcik, Warszawa 1983. Datę urodzenia Władysława Denhoffa Wójcik określa: po 1629 r. (s. 161); por. również ss. 94 i 108 — relacje Jana Sobieskiego o śmierci Doenhoffa.

Chryzostom Pasek wypowiedział w swoim pamiętniku m.in. takie zdanie: „— Był też wojewoda pomorski ciężko tłusty i kompozycją podobny do króla”²³. 6 marca 1684 r. odbyły się na Jasnej Górze, w Częstochowie, uroczystości żałobne związane z pogrzebem wojewody pomorskiego. Była to typowa „Pompa Funerbris”. Mowę żałobną, liczącą kilkadziesiąt stron, wygłosił paulin o. Ambroży Nieszporkowicz. Wydano ją w tym samym roku, w Krakowie. Dedykowana została kuzynowi Władysława, opatowi Witowa i kanonikowi krakowskiemu, Jerzemu Albrechtowi Doenhoffowi²⁴. Wiele uwagi poświęcił autor rozległej rodzinie Doenhoffów, ich wysokiej pozycji i wielkim zasługom. Mówił o matce bohatera, której ród wywodzi się od Piasta, pierwszego księcia Polski. Iz od tych świętych królów i książąt polskich Boska wola i los dały matkę przesławnemu Władysławowi Doenhoffowi. Wspominał też, że po błędach obcej religii nawrócił się Władysław na wiarę katolicką. Nie powiedział jednak, kiedy to się stało. Wspominając młodość Władysława, mówił też o jego nauce poza granicami kraju²⁵.

Wespazjan Kochowski, siedemnastowieczny piewca chwały Jana III Sobieskiego, upamiętnił również wojewodę pomorskiego:

„I was choć w krótkiej nie zamilczę mowie,
O których trzeba, by wieki pomniały
Poko świat światem: Koronni wodzowie.
Z cnym Jabłonowskim, Sieniawski wspaniały,
Z krakowskim bełzki, nuż wojewodowie,
lubelski z nimiż, także Denhoff stały.
A ten znać daje od rąk poganina
Denhoffom ginąć iż nie nowina”²⁶.

²³ Jan Chryzostom Pasek. *Pamiętniki*, wstępem i objaśnieniami opatrzył W. Czapliński, Wrocław 1979, s. 548. W literaturze dotyczącej wojewody pomorskiego, znajdujemy, niekiedy w oparciu o pamiętniki Paska, sugestie, iż Władysław Doenhoff podobny był do Jana III. Jest to nieporozumienie, bowiem pamiętnikarz mówi o kompozycji postaci (nadmierna tusza), a nie o podobieństwie rysów.

²⁴ *Sacra Illustrissimae ac Inclutissimae Donhoffianae Domus, Religioni. Fortitudini, Victoriae, Gloriae. Ex Apra Gentilitio Victima in Illustrissimo, et Excellentissimo Domino D. Vladislao Donhoff, Palatino Pomeraniae, Post Vienensie Victoria in Austria, ad Cannas Strigonienses in Pannonia Contra Tyrannos Orientis Heroa Fortitudini, vsq; ad superum Sanguinis, Vitaq; Libamem Pugnante; Dum illi Anno 1684 die 6 Martij, In Clari Montis Czestochouviensis Basilica, Fratrum Ordinis S. Pauli Primi Eremitae Funerbris Honor persolueretur, Ibidemq; in Augusto Donhoffianae Domus Sacello illius corporis Exquatae condirentur. Exhibita, Superiorum Permissu, Per Fratrem Ambrosium Nieszporkowicz Ordinis S. Pauli Primi Eremiti Protesum, Cracoviae 1684, BJ, SD, 14187 III, k. 1; A. Boniecki, op. cit., jako miejsce spoczynku Władysława Doenhoffa określa kościół karmelitów w Gdańsku, gdzie też miał mieć pomnik nagrobny. Sugestie te są w pewnym sensie słuszne. Zwoiki Doenhoffa, zanim doszło do uroczystego pogrzebu na Jasnej Górze, mogły przez kilka miesięcy spoczywać u karmelitów w Gdańsku.*

²⁵ *Sacra Illustrissimae*, k. 16: „— Kiedy wykształcenie swoje za granicą z najwyższą pochwałą ukończyłeś, do broni i wojny przenosiłeś zapal gorliwego ducha —”. W mowie autor podkreśla również wysoki urodzenie Władysława Doenhoffa ze strony matki Sybilli Maigozaty, w której płynęła piastowska krew książęca i królewska.

²⁶ W. Kochowski, *Dzielo Boskie, albo Pieśń Wiednia wybawionego i inszych transakcyj*

Jan Fryderyk Doenhoff przejął w 1658 r. od Władysława starostwo lucyńskie. Zmarł w 1660 r.²⁷

wojny tureckiej w roku 1683 szczęśliwie rozpoczętej, transkrypcja tekstu i postowie M. Kaczmarek. Ossolineum 1983, s. 15.

²⁷ Problem ten rozwinęto w artykule o ikonografii Doenhoffów, por. przyp. 1.

ANMERKUNGEN ZUR BIOGRAPHIE VON WLADYSLAW DOENHOFF

Zusammenfassung

In der polnischen Literatur, welche die Biographie von Wladyslaw Doenhoff-den pommerischen Statthalter-anbelangt, wird sein Geburtsdatum entweder überhaupt nicht angegeben oder falsch. Man verbindet seine Geburtsdatum mit der ersten Ehefrau von Gerard Doenhoff, Katarzyna von Enin Opalinski, der Witwe von Dymitr Wejher.

Im Jahre 1637 heiratete Gerard Doenhoff, Höfling von Wladyslaw IV, Sybille Maigorzata, die Tochter des Fürsten zu Brieg-Liegnitz, Jan Christian und Dorota Sybille, der Tochter des brandenburger Kurfürsten, Georg. In dieser Ehe wurden fünf Kinder geboren: Jan Gerard — 1638 (er lebte nur 8 Stunden), Wladyslaw 1639, gestorben 1683, (er fiel im Feldzug gegen die Türken), sowie im Jahre 1640 Jan Fryderyk, gestorben 1660. Töchter: Sybille, später Ehefrau von Piotr Zychliński, Marianne, die nur vier Jahre lebte, sie war das jüngste Kind, starb noch vor ihrem Vater, Gerard.

Die panegyrische Gratulation des Ewerhard Wassenberg erlaubt uns, die Geburtsdaten zweier Söhne, die damals lebten, festzulegen, von Wladyslaw und Jan Fryderyk. Wir erfahren, dass Taufpate von Wladyslaw der polnische König, Wladyslaw IV. war. Gerard Doenhoff war Andersgläubiger, und so war auch die Taufe. Sehr wichtig für die Feststellung der Filiation der Kinder von Gerard, die er mit zwei Ehefrauen hatte, ist die Grabrede von Jan Episcopus, die er am 24. März 1649 in Elbing in der altstädtischen Kirche, am Grabe Gerards hielt. Wladyslaw Doenhoff, sein Sohn, trat zum Katholizismus über (es fehlt das Datum), er wurde auf Jasna Góra in Czestochowa (Tschenstochau), am 6. März 1684 beigesetzt. Die Grabrede hielt der Paulinermonch, Ambrozy Nieszporkowicz. In den erwähnten Texten aus dem 17. Jh. wurden die Tugenden der Familie Doenhoff im Dienste des polnischen Staates hervorgehoben. Man unterstreicht, dass dank Sybille Maigorzata, im Sohn Gerard Doenhoffs aus der zweiten Ehe fürstliches, königliches, plastisches Blut fließt.